



Nasza zima zła

dok. ze str. 1

- Do końca grudnia na odśnieżanie dróg powiatowych wydaliśmy prawie 148 tysięcy złotych, podczas gdy w analogicznym okresie roku 2004 – połowę tej kwoty. W styczniu natomiast wydaliśmy ok. 50 tysięcy.



- To szacunek, bo miesiąc się jeszcze nie skończył, a co nam aura przyniesie to wielka niewiadoma; oby była łaskawsza. Miejmy nadzieję, że w następnych zimowych miesiącach tak dużych wydatków na odśnieżanie nie będziemy już ponosić, bo będziemy musieli się martwić, czy nie będzie trzeba rezygnować z zaplanowanych inwestycji. Oczywiście zawsze prognozuję się kwoty na odśnieżanie, posypywanie piaskiem i solą jednakże ewentualne wywołanie śniegu, ale czyni się to na podstawie wydatków lat poprzednich. W zasadzie jednak tak naprawdę to swego rodzaju loteria – albo się utrafi albo nie – ocenia starosta strzelecki Józef Swaczyna. - Najważniejsze, że postanowiliśmy w naszym powiecie podnieść standardy zimowego utrzymania dróg, całkowicie na przykład zrezygnowaliśmy z VI standardu, a drogi posypywane są solą i piaskiem nie tylko na łukach i skrzyżowaniach. W pewnych okolicznościach obowiązujące na drogach powiatowych standardy dopuszczają ich nieprzejeźdźność nawet przez 16 godzin. Na drogach powiatu strzeleckiego do tego nie dopuściliśmy, choć na przykład autostrada A4 zamknięta była przez 10 godzin.

- Sam Pan dużo jeździ. Jest Pan zadawolony z warunków na drogach?

- Jeżdżę nie tylko głównymi trasami, bocznymi też, zawsze jednak

pamiętam przestroję mojego instruktora: dostosuj jazdę do warunków na drodze. Ale odpowiadając na pytanie: widzę jak to wygląda - czasem gminom zdarzają się wypadki, czasem na drogach powiatowych jest źle. Ale na drogi wysyłamy również nasze kontrole. Stanowią podstawę do zapłaty za usługę odśnieżania. Zdarzyło się, i to nie jeden raz tej zimy, że odmówiliśmy zapłaty. Tak było na przykład 4 i 5 stycznia w Kolonowskim, a 17 i 18 stycznia stan dróg w Jemielnicy nie pozwalał na zapłatę kwoty wyższej niż 50 proc. tej wynikającej z faktury.

- Jaka to firma tak źle odśnieża?

Przecież nie chodzi o wskazywanie palcem, tylko o zasadę, jaką stosujemy.

- Ale mieszkańcy się denerwują, że źle się jeździ.

Rozumiem tę nerwowość, bo wszyscy chcieliby, by natychmiast po opadach śniegu drogi były uprzątnięte i czarne. Ale gdybyśmy wszystkie chcieli posypywać solą, to 400 tysięcy, które mamy zaplanowane na akcję zimowego utrzymania w roku 2006 wystarczyłyby do końca stycznia. A gdzie luty, marzec, listopad i grudzień? Nie mówiąc już o ogromnych zniszczeniach nawierzchni. Stan dróg nie jest dobry, a wiadomo, jak sól niszcząco wpływa na drogi o nawierzchni smołowej, których mamy większość. Gdy trzeba będzie usuwać zniszczenia po zimie, może się okazać - jeśli będą bardzo duże - że z niektórych zadań inwestycyjnych na drogach, a mamy ich zaplanowanych 33, trzeba będzie zrezygnować. Nie odśnieżamy idealnie, ale też trzeba pamiętać, że solanka działa tylko do 5 stopni poniżej zera. Przy dużych mrozach będziemy drogi posypywać samym piaskiem.

Na koniec zwracam się z prośbą o wyrozumiałość do wszystkich mieszkańców powiatu i równocześnie z apelem: lepiej do pracy wyjść wcześniej, by jechać spokojnie, z prędkością mniejszą niż przy innych warunkach.



20 stycznia, ul. Mickiewicza w Strzelcach Op.

Rozpoczął się właśnie ostatni rok drugiej kadencji samorządu powiatowego. Jak ten okres oceniał radni? W kolejnych numerach naszego dwutygodnika będziecie Państwo mogli poznać opinie członków Rady Powiatu.

Jaka kadencja?

Jan Bogusz

Członek Komisji Edukacji i Komisji Bezpieczeństwa
Rady Powiatu Strzeleckiego

KLUB RADNYCH STOWARZYSZENIA ZIEMIA STRZELECKA

Kończąc się jesienią br. kadencja Rady Powiatu i jej osiągnięcia w szerokim spektrum działalności oceniam dosyć dobrze. Mimo ograniczonych możliwości podziału środków budżetowych (dotacje celowe przeznaczone na taką, a nie inną działalność) upolitycznienie Rady, udało się wspólnie zrealizować szereg przedsięwzięć, które przez wiele lat dobrze będą służyły Naszemu Społeczeństwu.

Mam satysfakcję, że będąc członkiem Tej Rady mogłem również dołożyć „swoją cegiełkę” i przyczynić się do poprawy i rozwoju stanu bazy placówek oświatowych oraz warunków życia mieszkańców w DPS.

W okresie trwania kadencji wie-

lokrrotnie występowałem w wnioskami, zapytaniami i interpelacjami dotyczącymi między innymi stanu bezpieczeństwa, w tym również i stanu utrzymania dróg. W tym miejscu wraz z mieszkańcami Szymiszowa wyrażam ogromną wdzięczność Radnym za poparcie i przyjęcie mojego wniosku dotyczącego budowy chodnika przy ul. Wolności i Ligonia.

Odczuwam pewien niedosyt podejmowanych przez Radę działań mających na celu RATOWANIE NASZEGO SZPITALA POWIATOWEGO (co wyrażałem w głosowaniu). Uważam, e Rada i Zarząd Powiatu winny dołożyć wszelkich starań by szpitalowi przywrócić świetność, a wszystkim pracownikom godne warunki pracy i płacy.

Również niedosyt odczuwam w tym, że nie udało mi się (może byłem za mało aktywny) zintegrować mieszkańców DPS Szymiszów z mieszkańcami sołectwa. W dalszym ciągu park, który mógłby być miejscem wspólnych spotkań jest zamknięty i niedostępny dla ogółu mieszkańców Szymiszowa.

Odpowiadając na liczne zapytania i uwagi pod moim adresem pragnę tą drogą poinformować szanownych mieszkańców DPS w Szymiszowie, że jestem otwarty na szeroką współpracę, a moja nieobecność na różnego rodzaju uroczystościach, nie wynikała z niechęci, lekceważenia czy braku czasu, lecz braku zaproszenia ze strony organizatorów.

Warsztaty terapii zajęciowej

Utworzenie Warsztatu Terapii Zajęciowej było jednym z celów związanych z zaspokojeniem potrzeb niepełnosprawnych mieszkańców powiatu strzeleckiego, wskazanych w Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych Powiatu Strzeleckiego na lata 2001 – 2015. Taki Warsztat funkcjonuje od 1 stycznia 2002 przy DPS Zawadzkie i jest prowadzony przez Zgromadzenie Braci Szkół Chrześcijańskich w Kopcu.

Spełnia istotną rolę w rehabilitacji osób niepełnosprawnych, niezdolnych do podjęcia zatrudnienia. Podstawowy jego cel to ogólne usprawnienie i takie rozwijanie umiejętności (w tym wykonywania czynności życia codziennego oraz zaradności osobistej, przy zastosowaniu różnych technik terapii zajęciowej), które przygotowują uczestników do prowadzenia niezależnego, samodzielnego i aktywnego życia, na miarę ich indywidualnych możliwości.

Warsztat jest placówką pobytu dziennego, a zajęcia prowadzone są zgodnie z indywidualnymi programami rehabilitacji i terapii przygotowanymi przez radę programową dla każdego uczestnika warsztatu. Osoby biorące udział w terapii w ramach indywidualnego programu w tzw. „treningu ekonomicznym” mogą otrzymać do swojej dyspozycji środki finansowe w wysokości nieprzekraczającej 20% najniższego wynagrodzenia. Wysokość kwoty oraz jej przeznaczenie, indywidualnie dla każdego uczestnika, ustala kierownik warsztatu, w porozumieniu z radą programową warsztatu. W 2005 r. w zajęciach warsztatowych uczestniczyło 20 osób z 3 gmin: Zawadzkie, Kolonowskie i Jemielnica, a terapia odbywała się w 4 pracowniach: rękodzieła artystycznego, gospodarstwa domowego, ogrodnictwo-technicznej oraz tkacko-wikliniarskiej. Po rozszerzeniu działalności o pracownię ogrodnictwo-hodowlaną, wzrosła również ilość uczestników Warsztatu. Do dotychczasowego grona dołączyły osoby z terenu gminy Strzelce Opolskie. Koszty wynikające z zwiększenia liczby uczestników i utworzenia nowej pracowni wyniosły 12.866 zł.

W 2005 na dofinansowanie WTZ Rada Powiatu przeznaczyła ze środków PFRON kwotę 281.146 zł, natomiast na funkcjonowanie Warsztatu w roku 2006 - kwotę 335.350 zł.

Za auto sprowadzone z zagranicy zapłacimy mniej

Do Trybunału Konstytucyjnego sprawę skierował Rzecznik Praw Obywatelskich. Wyrok został wydany: Trybunał uznał, że przepis ustalający wysokość opłaty za wydanie karty pojazdu sprowadzonego z zagranicy na 500 zł jest niezgodny z konstytucją i kodeksem drogowym.

Ocenil również, że opłata za wydanie karty pojazdu nie może być kolejnym podatkiem, a taki właśnie miała charakter.

Niestety, mniejsze opłaty będziemy uiszczać dopiero od 1 maja, a nie od zaraz, bo na obniżenie opłaty Ministrowi Transportu i Budownictwa ma 3 miesiące. Jednak co ważne: tym, którzy zapłacili już za kartę, pieniądze nie zostaną zwrócone.

Ile będziemy płacić? Wszystko wskazuje na to, że zamiast 500 złotych – 75 zł, bo na takim mniej więcej poziomie kształtują się koszty druku tych kart i ich dystrybucji.

Pierwsza transza wypłacona

dok. ze str. 1

stali pełnej kwoty w grudniu, nie dostaną jej już nigdy – projekt opiera się na założeniu równych szans, a więc wszyscy uczestnicy traktowani są jednakowo. Różnice w wysokości otrzymanego stypendium zostaną zniwelowane w trakcie realizacji projektu.

Po wypłacie stypendium przychodzi czas na przygotowanie i złożenie w Urzędzie Marszałkowskim tzw. „Wniosku Beneficjenta o płatność”. Jest to dokument, w którym rozlicza się z otrzymanych i już wydatkowanych środków i jednocześnie wnioskuje o przekazanie następnej transzy. Do wniosku załącza się „Zestawienie faktur/innych dokumentów o równoważnej wartości dowodowej beneficjenta ostatecznego”, który jest najbardziej pracochłonnym dokumentem. Każdą pozycję z faktury, czy rachunku wprowadza się do „zestawienia” oddzielnie, a zdają się fakty, na których widnieje 20 artykułów – np. różnych przyborów szkolnych. Zazwyczaj „zestawienie” obejmujące wydatki zrefundowane w ramach jednej transzy to

około 100 – stronicowy dokument. Ponadto do wniosku o płatność powinno się załączyć kserokopie tych faktur i rachunków, które mogą wzbudzać jakiegokolwiek wątpliwości u osób, które sprawdzają wniosek – dokumenty te muszą być odpowiednio opisane – najlepiej gdy dokonuje tego sprzedawca, ewentualnie dyrektor szkoły – i wyjaśniać, że poniesiony wydatek był niezbędny, aby uczeń mógł w pełni uczestniczyć w zajęciach szkolnych. Oprócz tego załącza się kserokopie wyciągów bankowych, listę uczestników projektu, oświadczenia o możliwości wystąpienia tzw. „literówek”, listy wypłat stypendium z potwierdzeniem odbioru pieniędzy przez uczniów oraz zestawienie uczestników projektu wraz z kwotami, które im przyznano i wypłacono. Całość dokumentacji składa się w Urzędzie Marszałkowskim, który sprawdza dokumenty, w razie wątpliwości prosi o wyjaśnienia i uzupełnienia, a po akceptacji wniosku przekazuje następną transzę dofinansowania.

Anna Gawlik

Pani Brygidzie Pytel

Wójt Gminy Izbicko
wyraża szczerego głębokiego współczucia
po śmierci

Matki

składają
Rada i Zarząd Powiatu Strzeleckiego